

19.12.2025 r.

Polskie bombki podbijają świat! Eksport ozdób szklanych w 2024 roku – USA liderem zakupów

Polska znów udowadnia, że jest w czołówce państw eksportujących szklane ozdoby choinkowe. Dane dotyczące eksportu szklanych artykułów bożonarodzeniowych (CN 95051010) w ostatnim czasie, pokazują wzrost sprzedaży i imponujące wyniki na kluczowych rynkach zagranicznych.

Najwyższy popyt ze Stanów Zjednoczonych

Największym odbiorcą polskich szklanych ozdób pozostają, od lat, Stany Zjednoczone. W 2024 r. eksport do USA przekroczył wartość 66,6 mln zł (ok. 16,8 mln USD), a do września tego roku było to już 61 mln zł (względem 59 mln zł w tym samym okresie 2024 r.). Oznacza to, że amerykański rynek odpowiada za ponad połowę całego światowego zapotrzebowania na polskie, szklane ozdoby bożonarodzeniowe i od lat znajduje się na czele zestawienia.

Europa zakochana w polskich bombkach

Tuż za USA, z imponującą wartością eksportu w 2024 r., znajdują się największe gospodarki Europy. Wśród nich:

- Niemcy – ok. 12,6 mln złotych (3,2 mln USD)
- Austria – ok. 8,9 mln zł (2,2 mln USD)
- Holandia – ok. 6,4 mln zł (1,6 mln USD)
- Wielka Brytania – ok. 2,9 mln zł (0,7 mln USD)
- Czechy – ok. 2,5 mln zł (0,6 mln USD)

Polskie bombki trafiają także na rynki mniej oczywiste, takie jak Australia – z eksportem wartym ponad 3 mln zł - czy Armenia, z wartością eksportu ponad 2,8 mln złotych, co dało jej w 2024 r. 7 miejsce wśród odbiorców naszych ozdób (w 2022 r. było to 25 miejsce, a rok wcześniej 60).

Polskie szklane ozdoby bożonarodzeniowe wszędzie kojarzone są z wysoką jakością i prestiżem, a także kunsztowną dekoracją, piękną kolorystyką, czy oryginalnymi wzorami. Dzięki temu trafiają do domów na całym świecie – od Nowego Jorku, przez Berlin i Amsterdam, po Sydney.

Łączny eksport szklanych ozdób świątecznych rośnie

Według danych GUS za 2024 r. wartość eksportu ozdób wykonanych ze szkła wyniosła ponad 124,8 mln zł (co odpowiada ok. 31,5 mln USD). To blisko 1,5 miliona złotych więcej, w porównaniu z 2023 rokiem i potwierdzenie, że bombki polskiej produkcji cieszą się ogromnym zainteresowaniem na całym świecie. Dane do września 2025 r. – blisko 93 mln złotych – wskazują, że ten rok może być rekordowy.

Gdzie eksport jest najmniejszy?

Choć polskie bombki trafiają na rynki całego świata, w kilku krajach sprzedaż pozostaje symboliczna. Najniższe wartości eksportu w 2024 r. zanotowano m.in. w Albanii, Kostaryce oraz Tanzanii. W tych państwach dostawy miały charakter jednostkowy – często liczone w pojedynczych sztukach lub niewielkich partiach. Mogą one stanowić swoistą część polskiej świątecznej tradycji, która dociera nawet do najodleglejszych zakątków globu, trafiając do kolekcjonerów i miłośników rękodzieła.